

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 6 Lipca v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Szturm Braitowa w 1770 roku.

(z Pszczoly Północnej).

(Udzielamy czytelnikom naszym relacji o szturmie Braitowa w r. 1770, wyjętej bez żadnej odmiany z dziennika działań wojennych podczas wojny tureckiej, za panowania CESARZOWY KATARZYN II):

1). 26 października. Otrzymano rapport od Jenerał-majora *Hlebow* z d. 24 b. m., że bateria nasza we dwa dni zmusiła do umilknięcia cały poligon nieprzyjacielski, i zbiła większą część armat; że dla tego umyślił on atakować to ostatnie miejsce, i rozkazał tegoż d. 24 przed świtem przypuścić do twierdzy ze trzech stron prawdziwy, a z czwartą fałszywy atak; że środkowa kolumna, wyparowawszy nieprzyjaciela z zapalisady, i przeszedłszy dwie fosy, przystawiła już była do murów drabiny; lecz, nieszczęściem, inne kolumny nie mogły dopomagać: lewa dla tego, że gdy zaraz z początku Półkownik *Kożin*, a potem Półkownik *Uszakow*, który go zmienił, jako też wszyscy Sztabs i Ober-Oficerowie zostali ranieni już na holwarku, pomieszała się i cofnęła; a prawa dla tego, że składający ją czwarty półk Grenadyerów, pomimo walecznego dowodzenia swojego półkownika, który, ciężko będąc ranionym, zatrzymał się w fosie, a posłany tam drugi półkownik *Hrabia de Natali*, nie mógł naprawić tego przypadku; że nieprzyjaciel dał tym czasem silny odpor kolumnie środkowej, która jakkolwiek odwodem była wzmocniana, nie mogła już jednak oprzeć się sama jedną przewyższającym siłom; że dla tego wszyscy zmuszeni byli oddać się do retranszmentu, a nieprzyjaciel pozostał za palisadami; i że w tymże czasie otrzymał on przez podjazdy wiadomość o posiłku, który się przeprawił w górze Dunaju i zbliżał się do miasta w liczbie 6000 ludzi. Jenerał-major *Hlebow* przysłał razem wydaną przezeń do tego niepomyślnego ataku dyspozycją, która była w następującem brzmieniu:

„Gdyśmy już robotami naszymi w ziemi, tak się zbliżyli do twierdzy, że zatopiwszy ostatnią baterią wielką, zmusiliśmy do umilknięcia cały poligon nieprzyjacielski, na którym też większą część armat zbilismy, przeto nie pozostaje nam już więcej do osiągnięcia naszego celu, jak zrobić wprzód, aniżeli nieprzyjaciel będzie mógł postrzedz się i naprawić swoje baterie, przy Bozkiej pomocy, atak ze szpadą w rękę, który też postanawiam z d. 23 na 24 b. m. w następnym porządku: Panowie Półkownicy *Borozdin*, *Kożin*, i *Tatyzin*, zabrawszy komendy, z drabinami i cięslami, oraz dla przewodnictwa inżynierów, znających położenie twierdzy, przypuszczają ze trzech stron prosty atak, a fałszywy z czwartą Major *Lubimow*; na odwodzie będą Panowie Półkownicy *Uszakow* i *Bekelman*. Dwoma godzinami przede dniem, ażeby nieprzyjaciel nie mógł wcześniej postrzedz zbliżenia się naszego do szanów, za danym odemnie znakiem z wielkiego moździerza, przez rzucenie dwóch bomb do twierdzy, wszystkie komendy mają, po pierwszej bombie przygotować się, a po drugiej, bez najmniejszego hałasu, jak można najszybciej, posuwać się do twierdzy. Pan półkownik

Kożin, przygotowawszy swoją komendę, pod ostatnią naszą redutą na lewem skrzydle, i rozdzieliwszy ją na dwie części, ma atakować z lewej strony leżącą względem twierdzy ku Dunajowi tenalią, trzymając obie części komendy swojej blisko siebie, i nie rozciągając szerzej frontu w każdej z nich, jak na jeden półdywizyon, aby tym lepiej przełamać napotykanego nieprzyjaciela, i wchodząc na wał tej tenalii, lewa część powinna się starać opanować narożną baterią nieprzyjaciela; po zajęciu której, zostawić tam, dla oczyszczenia tyłu swego, sto ludzi ze Sztabs-oficerem, a reszta powinna się zbliżyć do prawej swej części, i wypróżniwszy całą tenalią, iść na prawo ku twierdzy, a wszedłszy na nią, opanować bramę naddunajską, do wyłamania której, w razie oporu nieprzyjaciela, dana będzie petarda. Pan Półkownik *Borozdin*, przygotowawszy swoją komendę pod dawną naszą baterią wielką, ma atakować leżącą ku Dunajowi, naprzeciw lewego naszego skrzydła, bastyon, frontem nie szerszym, od dywizyonu, i zajmując go, zostawić w nim, dla oczyszczenia swego tyłu, komendę, a sam pójść na prawo i bić, wszędzie napotykanego nieprzyjaciela. Pan Półkownik *Tatyzin* ma przygotować swoją komendę na prawym naszym zygżaku, atakować leżący naprzeciw bastyon, i opanowawszy go zostawić także dla oczyszczenia swego tyłu, komendę, a sam pójść na prawo wzdłuż wału, i starać się zająć wszystkie pozostałe bastiony. Każdy z nich starać się powinien, wszedłszy na szanice, jak tylko można wyprzeć bramę. Pan Major *Lubimow* ma zebrać swoją komendę na prawem skrzydle pierwszego naszego lożamentu, i nie czekając drugiej bomby, iść i przypuścić fałszywy atak, bez hałasu, do bramy Żurzewskiej, mieć drabiny w środku kolumny, i przystawić je śpiesznie do murów, nie mniej jak po dziesięć razem, i aby cały oddział razem, mógł się wdrzeć na wały, a cięśle powinni być w przodowych oddziałach dla rąbania palisady, kiedy inaczej nie można będzie przeleźć; wszystkim rangom niższym surowie przykazać, aby nie strzelali wprzód, aż spotkawszy się z nieprzyjacielem, aby żaden wystrzał napróżno nie był dany, i starać się wszystkich wyklóć bagnetami, nie szczędząc na wałach nieprzyjaciela, chociażby i *Aman* wołał; chyba jeśliby reszta zbiegłych zatarasowała się w zamku i prosiła oszczędzenia: wtenczas ja, będąc na odwodzie, na wzięcie ich w niewolę rozkaz wydam. Wszystkim rangom niższym za bronić krzyczenia: ura! w czasie ataku: bo ztąd wynika zamieszanie, i rozkazów dowódców nie słysząc; a każdy z Panów Półkowników ma mieć za sobą kilku doboşów, i jak tylko, przy pomocy Bozkiej, weydzie który na szanice, kazać bić marsz. Wszystkim rangom niższym surowie zakazać rabunku: bo ztąd w samém nawet zwycięztwie może wyniknąć nieporządek i nieszczęście, a uwiadomić ich, że po skutecznym opanowaniu twierdzy, każdemu z nich dam pozwolenie na kilka godzin korzystać z dobra nieprzyjacielskiego. Będący na odwodzie Panowie Półkownicy: *Uszakow*, ma zająć swoją komendą lewą naszą redutę i wielką baterią, tak, iżby połowa komendy była po prawej stronie, a druga po lewej, prawego naszego zygżaku. Panem Półkownikiem do-

wodzącym atakiem, gdy potrzeba będzie sukursu, dawać mi o tém natychmiast wiedzieć, a poszle się z rezerwy. Pan Półkownik *Brown* z resztą, naznaczoną odemnie komendą, ma zastąpić nasz obóz, i starać się, aby linija przodowa i skrzydła były zajęte, chociażby w jeden szereg, żołnierzami, a drugie dwa mają się składać z różnocyfów. O rozdzieleniu jazdy na prawe i lewe skrzydło, Pan półkownik *Leontjew* otrzyma odemnie rozkaz. Spodziewam się, że nie tylko podług tego mojego rozporządzenia, każdy wierny syn Ojczyzny, dla powszechnego dobra wszystkich swoich sił dołoży, aby spełnić chwalebny zamiar, ale nawet jeszcze z dowodzących atakiem Panów półkowników, na przypadek nieprzewidziany, każdy od siebie uczyni jak nayszyteczniejsze rozporządzenie. Obowiązkiem moim będzie, bezstronnym być świadkiem prac każdego i zasług, które tak szczerobliwie nagradza Wielka nasza Monarchini."

Każdy z tych półkowników dowodził podczas ataku 500 ludźmi.

W tej sprawie polegli: w czwartym półku grenadyerów porucznik *Szamszew*, podoficerów, korporatów i szeregowych 131; w Butyrskim, Chorągry *Kaznaczejew*, podoficerów, korporatów i szeregowych 46, w pierwszym moskiewskim podoficerów, korporatów i szeregowych 44; w Ingermanlandzkim, Porucznik *Lewicki*, podoficerów, korporatów i szeregowych 55; w Nizowskim, szeregowych 30; w Biełozierskim, Podoficerów, korporatów i szeregowych 73; w batalionie Półkownika *Zitmana*, Kapitan *Durnow*, Podoficerów, Korporatów i szeregowych 59; w batalionie Strzelców, podoficerów, Korporatów i strzelców 24; w batalionie Majora *Luiza*, podoficerów i szeregowych 23, tudzież półku Archangiellohorodzkiego Kapitan *Bestużew*, i pierwszego Grenadyerów Major *Stakelberg*; ogółem 491 ludzi. A ranieni: w czwartym Grenadyerów; Półkownik *Tatyzin*, Kapitan *Baturin*, Porucznicy *Retkin*, *Skuratow*, Adjutant *Szwejkowski*, Chorągry *Makarow*, podoficerów, korporatów i szeregowych 201; w Butyrskim: Półkownik *Kożyn*, Major *Petrow*, Kapitanowie: *Zorer*, *Rot*; Porucznicy: *Griner*, *Brakel*, *Arakin*, Kwatermistrz *Siedow*, Adjutant *Welfasow*, Chorągry: *Eubkow*, *Wrangel*, *Tretjakow*, *Zochow*; podoficerów, korporatów i szeregowych 264; w pierwszym Moskiewskim Major *Jewsiukow*; Kapitanowie: *Pasz*, *Nereng*, *Pojarkow*; Porucznicy: *Stankiewicz*, *Borozdin*, *Wozżycki*, Kwatermistrz *Szerszowin*, Podporucznik *Polański*, Chorągry *Jurłow*, Podoficerów, korporatów i szeregowych 136; w Ingermanlandzkim: Major *Potrisow*, Kapitan *Kleskin*, Chorągry *Kichmieniew*, podoficerów, korporatów i szeregowych 102; w Nizowskim: Major *Essen*, podoficerów, korporatów i szeregowych 66; w Biełozierskim: Półkownik *Uszakow*, Kapitanowie: *Zabotin*, *Bobajew*, *Jewlew*, Adjutant *Muchanow*, Chorągry *Boschakow*, podoficerów, korporatów i szeregowych 122; w batalionie Podpółkownika *Zitmana*, Kapitanowie: *Ferze*, *Manze*, Porucznik *Markow*, Chorągry *Kostin*, podoficerów, korporatów i szeregowych 191; w półku strzelców: Major *Arszeniewski*, Kapitan *Kuluzow*, Chorągry *Sotowcow*, podoficerów i strzelców 120; Major *Luiz* i w jego batalionie Porucznicy: *Eobanow*, *Hotowikow*; Chorągry: *Kriczewcow*, *Nikulin*, *Rukin*; podoficerów, korporatów i szeregowych 73; Chorągry inżynierów *Bukcewin*, dwóch bombardyerów, z ochotników Gwardyi Kapitan Porucznik *Lunin*, Archangiellohorodzkiego półku Kapitan *Wenden*, Węgierskiego huzarów Major *Lubimow*, i Mutomskiego Podporucznik Hrabia *de Natalie*; ogółem 1340 ludzi.

Tegoż otrzymano od rzeczonoego Jenerał-Majora *Hlebow*a raport z d. 25 b. m. że on, dla nadeszłej do Braiłowa pomocy i szczyptości dowodzonego przez siebie korpusu, zjął blokadę i oddalił się, póki by nie otrzymał posiłków, do Maksymian, gdzie rzeka Buzowa do Seretu wpada.

W skutku tych raportów, Hrabia P. A. *Rumiancow* posłał mu natychmiast na pomoc sześć półków piechoty, a kazał mu tym czasem robić

poruszenie ku Braiłowu lekkimi wojskami, i dawać pozor powtórnego oblężenia.

Tego odebrano raport od tegoż Jenerał-majora z d. 28, że czekając na posiłki i potrzebne przysposobienia, posyła z Maksymian Partye ku Braiłowu; i że przybyłe na odsiecz wojska nieprzyjacielskie, leżą jeszcze obozem pod tém miastem.

D. 12 listopada. Otrzymał Hrabia *Rumiancow* raport od Jenerał-majora *Hlebow*a, że nieprzyjaciel, utrzymawszy powtórne zbliżanie się naszych do Braiłowa, opuścił tę twierdzę d. 10 i umknął za Dunaj; oraz że nasze wojska potem ją zajęły.

15go otrzymano od tegoż Jenerał-majora wiadomość, że po zajęciu przez nasze wojska Braiłowa, znaleziono w tej twierdzy 66 armat, do 1000 gotowych granat, z 5000 kul działowych, 8 moździerzów i do 500 bomb ze wszystkimi do nich przynależnościami, we dwóch lochach do 4000 pudów prochu, 500 pudów ołowiu i 500 karabinów.

FRANCJA.

Paryż dnia 24 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej).

Tutejszy dziennik, *Postanec Izb*, wystawia obraz tego, co nowi Ministrowie, w ciągu pięćmiesięcznego swego zarządu zdziałali dla umocnienia tronu i uskutecznienia ustawy konstytucyjney. „Po tylu ważnych obradach (pisze wspomniany dziennik), które się od kilku miesięcy w obu Izbach odbywały, wolno nam będzie wymienić dwa dzieła, równie zaszczytne dla mających sobie powierzona władzę, jak dla tłumaczów publiczney opinii. Pierwsi utrzymali raz przyjęty charakter, drudzy rozważyli i wypełnili wszystkie swoje obowiązki. Ministrowie mogli z początku dać tylko obietnice; lecz to, co przyrzekli, było oraz życzeniem narodu i prawnym porządkiem, a wspólnomysłny naród zawierzył ich słowu. Co dzień pełnili Ministrowie powinność, i płacili dług dobrowolnie zaciągnięty. Prawo względem druku, mimo przygany, bardziey mocney, niż gruntowney, jakiey doznało, sprawiło porządek prawdziwie prawny w cyrkulacyi myśli, bez ścieśnienia, bez monopolium, ale nie bez rękocyli. Prawo względem wyborów kładzie nareszcie koniec ośmioletnim narzekaniom, i jest źródłem bezpieczeństwa dla obywateli i godności dla urzędników administracyjnych. Oba postanowienia względem szkół duchownych uzupełniły ziszczenie przyrzeczeń objętych w mowie z Tronu. Takie jest pierwsze dzieło, którem władza jawnie wyznaje swoje zamiary, dotrzymuje swego słowa, a tym sposobem kojarzy związek, dla którego rządu istnieją, związek siły moralney i fizycznej, opinii publiczney i władzy. Drugiem niemniej godnem uwagi dziełem, jest stan Izby, które wynurzając szlachetne uczucia, w głosach swoich okazują zamiłowanie porządku i swobód. Ta kolej ciał politycznych jest dobrą oznaką naszej przyszłości. Pożyczka 80 milionów jednomyślnie prawie została uchwaloną w obu Izbach; prawo o druku miało za sobą 266 kresek. Postanowienia względem szkół duchownych otrzymują wielką pochwałę. Zdaje się nam, iż taki stan rzeczy czyni Tronowi i narodowi wielkie i niepłonne nadzieje; nie jest bowiem myślą stronnictwa, lecz połączeniem rozsądnej myśli i umiarkowania większości.”

— Pewny Andaluzczyk nazwiskiem *Martinez*, mający lat 45, okazał tu d. 21 b. m. próbę swojej niespalności. Przez 14 godziny palono w piecu, wystawionym w kształcie cylindra wspomniany Hiszpan, ubrany w sukienne czerwone spodnie, i gruby płaszcz także sukieny, mając głowę nakrytą wielkim stómiąnym kapeluszem, wszedł do tego pieca, na podnóżku siedział tam 14 minut i w gorącości od 40 do 50 stopni. Kiedy obok niego piekło się kurczę; on śpiewał pieśń Hiszpańską. Gdy wyszedł z pieca, puls jego uderzał 134 razy na minutę, to jest 62 razy więcej niż kiedy tam wechodził. Wkrótce potem rozgrzano znowu piec, do którego ów Hiszpan wszedł powtórnie, zjadł kurczę, i za zdrowie widzów wypił butelkę wina. W wyższej

ogrześci pieca, gdzie tym razem zostawał 7 minut, było ciepło 110 stopni podług Reaumur'a. Puls jego uderzał 176 razy na minutę. Nie długo potem zrobił jeszcze trzecią i ostatnią próbę; wsunęto go w piec na desce, na której położono świece, piec zamknięto. Po 5 minutach wyciągnięto go. Świece stopniały; puls jego uderzał 200 razy w minutę, i Hiszpan wszedł natychmiast w zimną kąpiel. Po 3 minutach był zupełnie zdrow i wesół. Niektórzy z obecnych lekarzy mają wydać uwagi swoje o tych próbach.

ANGLIA.

Londyn dnia 25 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

W liczbie członków Izby Wyższej, którzy dnia 9 b. m. głosowali przeciw nadaniu swobód Ksiolikom, znajduje się 11 Xiążąt, a między nimi Xiążęta: *Klarency, Kumberland, Northumberland, Wellington* i t. d., oraz 3 Arcy Biskupów i 24 Biskupów. Za nadaniem zaś swobód głosowało 10 Xiążąt, między którymi byli Xiążęta: *Gloucester, Sussex, Devonshire, Buckingham, Rutland, Portland* i t. d., oraz 2 Biskupów.

Jedną z Gazet tutejszych donosi, iż przedugodne warunki pokoju, podane przez Cesarza Brazylijskiego rządowi Buenos-Ayreskiemu, zostały przyjęte, i że wkrótce pełnomocnicy obu stron będą wysłani do *Montevideo*, a od czasu ich tam przybycia zacznie się zawieszanie broni.

— Dnia 24 —

Niedawno odprawiono się tu zgromadzenie, celem ułożenia planu wychowania młodzieży w stolicy. Przeznaczony na to Instytut, jako drugi Uniwersytet w Londynie, nazywać się będzie *Kollegium Królewskiem*. Na zgromadzeniu przewodniczył Xiążę *Wellington*, i oświadczył, iż młodzież w tym Instytucie ma szczególnie mieć wpajane nauki Chrześcijańskie Kościoła Anglikańskiego. Dobrowolne składki pieniężne, zbierane na ten Instytut, wynoszą już przeszło 12,000 funtów szterlingów (480,000 złotych Polskich).

Dzisiejsza Gazeta tutejsza *Globe* pisze: „Interessa Portugalii zbliżają się szybko do rozwiązania. Odebrane dziś rano listy z *Lizbony* dochodzą do dnia 17 b. m., a lubo niepodobna otrzymać dokładnych doniesień, następująca jednak wiadomość jest dosyć ważną. Dnia 15 b. m. przybyło do *Lizbony* kilku gonców od wojska, i rozeszła się pogłoska o stanowczej bitwie z powstańcami, w której stronnicy *Don Miguela* ze znaczną stratą zostali pokonani. Doniesienia z *Oporto* pod datą siedmiastym bieżącego miesiąca są korzystne dla sprawy powstańców. Całe ich wojsko ruszyło ku *Koimbrze*, dla uderzenia na armiją Infanta; szczupły tylko oddział został się na osadzie w *Oporto*. Stronnicy Infanta, korzystając z tego, przedsięwzięli uderzyć na *Oporto*; blisko 1300 żołnierzy, między którymi była część 12go pułku, oraz kilka oddziałów gierillasów, zbliżyło się o 2 mile od miasta i zajęło *Votango*. Szczupłe pozostałe wojsko stało natychmiast pod bronią, i wspólnie z 4000 uzbrojonych obywateli, wyszło przeciw nieprzyjacielowi, który się zaraz cofnął bez wystrzału. Przy tém zdarzeniu zabrano blisko 50 stronników Infanta w niewolę wojenną.

Listy i Gazety z *Rio-Janeiro* pod d. 20 kwietnia obymują dokładne szczegóły o niedawnych wypadkach w *Rio-Janeiro* i *Bahia*. W mieście *Bahia* powstało 1200 niewolników Murzynów, co strwożyło mieszkańców. Gubernator miejscowy wystąpił przeciw nim pułk prowincjonalny Murzynów, który tak dzielnie uderzył na buntowników, iż tylko 200 ratowało się ucieczką; innych w liczbie 1000 położono trupem. Powodem do rozrachów w *Rio-Janeiro* było przybycie 2000 Irlandczyków, których niedawno zaciągniono do wojska krajowego. Ludzie ci zepsuci, popełniali rozmaite bezprawia. Upiwszy się, biegali przez ulice, i rabowali mieszkańców. Musiano użyć pomocy wojska krajowego przeciw temu zagrażającemu żołdactwu. Minister wojny skarcił takie postępowanie dymissją, daną pólkownikowi An-

gielskiemu, któremu zaciągniętych Irlandczyków polecono, za to, iż złecenie to źle uskutecznił. Za wystawieniem się Hrabiego *Rio Pardo*, żądał Cesarz w kilka dni potem, aby Minister przywrócił Półkownika na powrót do służby. Minister wojny mniemając, iż tylko przez oddalenie Półkownika otrzymać mogło miasto zadesyć uczynienie za bezprawia, których się podwładni jego dopuścili, oświadczył, iż nie może podpisać przywrócenia Półkownika, i sam podał się do dymissyi. Inni Ministrowie nie tylko pochwaliли postępek Ministra wojny, ale również podali prośbę o uwolnienie od urzędu. Cesarz nie chcąc pozbawić się Ministra powszechnie lubionego, nie przyjął dymissyi jego, i wolał, aby Półkownik poniósł karę.

— Dnia 25 —

Lord *Heytesbury*, Poseł nasz przy Dworze Cesarsko-Rossyjskim, wyjechał z tutejszej stolicy, i w połowie przyszłego miesiąca przybędzie do miejsca swego przeznaczenia. Pan *Stratford Canning* uda się niezwłocznie do *Korfu*.

Major *Crawdock* przywiózł do rządu listy od Pana *Fryderyka Adama*, Lorda naczelnego Kommissarza wysp Jońskich, pisane z *Korfu*, dnia 9 b. m.

HISZPANIA.

Madryt dnia 15 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

D. 7 b. m. odebrano listy od Infanta *Don Miguela* z wezwaniem o pomoc. Lecz Rada Stanu postanowiła, iż Hiszpania nie może się mieszać do sprawy portugalskiej, dopóki nie poweźmie wiadomości, jakie jest w tej mierze zdanie innych gabinetów. Upoważniono Gubernatora w *Badajoz* do przyjmowania na ziemi hiszpańskiej wychodźców portugalskich. Poseł angielski miał z tego powodu podać notę, w której żąda, aby wychodźcy portugalscy wzięci byli pod ścisły dozór.

Król *Jmé* żądał niedawno, aby mieszkańcy stolicy tutejszej złożyli 3,500,000 realów; poczem Minister skarbu, przekonawszy się o istocie niemożności obywateli, przedstawił Monarsze, iż *Madryt* niemoże więcej złożyć jak 1,800,000 realów.

— Dnia 15 —

Ośm pólków piechoty, 2 jazdy i tyleż artyleryi, mają zająć takie stanowiska, jakie miało wojsko obserwacyjne w roku zeszłym. Minister wojny jest z tego powodu w niemałym kłopotcie, bo liweranci prochu i innych potrzeb wojennych, nie odbierając zapłaty, zaniechali swoich robot, i podali stosowne przełożenie Ministrowi. Radził więc Minister, aby funduszu przeznaczonego na umundurowanie ochotników rojalistowskich i dla oficerów półową płacy biorących, użyto na wzmiankowane nagłe wydatki. Stojący tu na osadzie 4ty pułk strzelców otrzymał rozkaz, aby się przysposobił do wyyscia; ma się udać do *Ciudad-Rodrigo*.

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 15 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

Przytrzymano tu kilka osób mających związki z powstańcami w *Oporto*. Słychać, iż pomiędzy niemi znajduje się kapitan angielski i dwóch francuzów. Osoby te, ajenci anarchistów, miały usiłować wzniecić bunt w stolicy, podczas gdyby się Infant z niey oddalił dla walczenia z powstańcami w *Oporto*; lecz rząd, odkrywszy spisek, odjął im sposobność do jakichkolwiek przedsięwzięć. Minister *Lamb* bardzo teraz jest spokojny; zmianę tę przypisują naganom, które odebrał od swego rządu z powodu ostatniego postępowania. Polecono mu, aby się nie mieszał do spraw wewnętrznych Portugalii.

Z *Oporto* dowiadujemy się, iż powstańcy zmierzają ku *Koimbrze*, i tam się zgromadzają. Część ich znajduje się w *Penafiel*, pod rozkazami pólkownika *Abreu*. Oddział 1500 rojalistów, pod wodzą Gubernatora *Oporto* (*Kaspra Teixeira*) uderzył był na pomienionego pólkownika, wyparł go ze stanowiska, i przymusił do porzucenia dwóch

dział, która podobno składały całą jego artylleryą. Rojaliści ścigali go aż do *Valongo*, o dwie mile od *Oporto*. Powstańcy przyznają się do tej klęski; dodają jednak, iż Migueliści przymuszeni byli wrócić na dawne stanowisko przy *Amarante*, gdzie jeszcze dnia 14 b. m. zostawali.

Do tutejszej stolicy przybyło mnóstwo gońców z prowincyi, i słychać było, że powstańcy odnieśli kilka korzyści nad wojskami *Don Miguela*, ale nie wiadano jeszcze nic pewnego.

Wiadomości, odebrane o postępie sił powstańców przeciw władzy *Don Miguela*, nie obiecują żadnych bezpośrednich skutków dla sprawy Cesarza *Don Pedra*. Wojsko powstańców ma być niezmiernie źle wyćwiczone; potrzebuje zdutego wódza; albowiem niezgoda i pomiędzy nim już się zjawiać zaczyna. Dwa półki walczyły same z sobą, a dwa inne wróciły do posłuszeństwa *Don Miguelowi*; zgoda, tak wielkie panuje wahanie się w wojsku powstańców, że bardzo mało kto w *Lizbonie* uważa je za szczerze przywiązane do swojej sprawy.

Zapewniają, że Infant nie do wojska, ale do *Elvas* wyjedzie, i tam czekać ma na wypadek zaburzeń. Twierdza *Elvas* jest dobrze obwarowana, i tylko rzeka *Guadiana* oddziela ją od Hiszpanii. Gubernator z osadą tameczną sprzyja Infantowi.

PRUSSY.

Berlin dnia 1 lipca.

(z Gazety Warszawskiej).

Na pamiątkę publicznych lekcyy, opisujących fizyczną budowę świata, które zeszłej zimy Pan *Alexander Humboldt* wykładał w tutejszej stolicy, wybito za staraniem znakomitych słuchaczy jego medal, i złoty exemplarz posłano mu wraz z następującym listem: — „Lekcje JW. Pana, opisujące fizyczną budowę świata, obudziły tak wielkie zajęcie się dla tej gałęzi nauk, i utworzyły zgromadzenie tak rzadkie osób nayszanowniejszych i nayswiatlejszych, iż od początku ich wykładu słuchacze pragnęli oznaczyć tę zajmującą epokę zewnętrznym pomnikiem. Mysł wybicia z tego powodu medalu powstała, rozwinęła i uskuteczniła się, jakoby sama przez się. Podpisani w imieniu wszystkich słuchaczy posyłają JW. Panu złoty exemplarz tego medalu. Z prawdziwem ukontentowaniem wypełniamy to chlubne zlecenie, które podaje nam sposobność wynurzenia uczuć, nie tylko własnych, ale także wszystkich JW. Pana uczniów. W Berlinie d. 18 maja 1828 roku (podpisano) Karol Xiążę Meklemburski. G. Buch, Witzleben, L. Buch, Lewesow, Rauch, F. Tieck, H. Lichtenstein. Schinkel.“ — Pan *Humboldt* odpisał Xięciu Meklemburskiemu w ten sposób: — „Uczucia, któremi byłem przejęty, po odebraniu listu z dnia 18 maja, i przeznaczanego dla mnie medalu, powiększyłeś W. X. M. przez podpisanie swego nazwiska, do tego stopnia, iż się ośmielałam wynurzyć przed W. X. M. uczucia nawiększej wdzięczności, do jakiej względem ogółu łaskawych słuchaczy jestem obowiązany. Umysłowych usiłowań człowieka nie może spotkać godniejsza nagroda jak obudzenie żywego zajęcia nayszanowniejszych i nayswiatlejszych w oczywiście osób. Cieszyłem się tą nagrodą przez kilka miesięcy, gdy umiowałam rozwijać publicznie prawa fizycznego porządku świata i wspólne działanie sił przyrodzonych, a podczas ostatniej lekcyy oświadczyłem, iż nagroda ta w skończonej chwili mojej jest nayszanowniejszym zdarzeniem. Zgromadzenie, w obecności którego miałem szczęście mówić, chciało nadać wdzięcznym wspomnieniom moim jeszcze większą trwałość, i jak gdyby wielkość przedmiotu własną moją ukrytą nieudolność, okazało mi wspaniałą dowód życzliwości, przekonywający razem o jego zachwyconey miłości nauk i wolnego wzbijania się umysłowej

kultury pod dobroczynnym wpływem wzniosłego Monarchy. Przyjmuję tenszlachetny dar, nieinaczej wszakże, tylko jak zakład tych uczuć i tey miłości do nauk, których spieszne postępy są sławą naszego wieku. Składam tu hołd wdzięczności nie tylko w moim imieniu wszystkim, którzyby wraz ze mną stali się godnymi wielkiego powołania dochodzenia ducha natury tam, gdzie go zakrywa zasłona zjawisk i t. d.

W Berlinie d. 23 maja 1828 roku (podpisano) *Alexander Humboldt*.”

W kilku powiatach Nowey-Marchii padła na tameczne pola szarańcza znaczną szkodę zrządziła.

Gdy dowiedziano, że i serém otruć się można, przeto niedawno odkryto w Państwie Pruskim za usilnem staraniem chemików i lekarzy, iż kwas węglowy, który w związku z *Ammonium* tworzy znaną ostrość smaku w serze, i mniej lub więcej zawsze w takowem się znajduje, jest rzeczywistą trucizną. Tym kwasem, jeśli ilość jego wynosi 4 grany; można pozbawić życia młodego psa; należy więc sobie wystawić, iż gdyby takowy więcej jak zwykle pomnożył się w serze, co bardzo często się zdarza, ponieważ wiele ludzi lubi ser, gdy ma smak niezmiernie ostry, natenczas wyniknęłyby bardzo niebezpieczne skutki dla zdrowia ludzkiego.

TURCYA.

Od granic tureckich 14 czerwca.

(z Gazety Warszawskiej.)

W Bośni 60,000 Turków ma jak nayspieszniej udać się do przeznaczonych obozów. Słychać, iż oprócz powyższej ilości W. Sultan posłał z głębi kraju znaczne wojsko do *Sarajewa*, dla obrony Bośni i Serwii. Dnia 7 b. m. kilka tysięcy Turków pogranicznych udało się w pochód ze swoimi kapitanami, Agami i Bejami. Niektórzy kapitanowie wzbraniłi się wychodzić. Basza Bośni zostaje w wielkiej obawie, aby w przypadku wkroczenia Montenegrynow do tej prowincyi, Chrześcijańskie tameczni nie połączyli się z nimi.

Według listów z *Malty* pod dniem 3 b. m. powrócił tam Admirał *Codrington* dnia 31 maja z żegluga ku *Nawarynowi*, przedsięwziętej dnia 15 maja z okrętem liniowym i kilku innemi statkami wojennymi. Słychać, iż po przybyciu okrętu liniowego *Azya*, wszystkie statki wojenne, znajdujące się w *Maleie*, których jest 7, miały dnia 7 czerwca wyisć znów pod żagle. *Ibrahim* Basza jest ciągle ściśle zamknięty od strony morza. Choroba grassująca na wyspach *Idryi* i *Spezryi* nie zdaje się zaraźliwą, i coraz bardziej ustaje.

Powszechna gazeta *Grecka* umieściła odezwę Prezesa, wydaną podczas wystąpienia Kommissarzy departamentowych, wzywającą ich, aby przykładali się do utrzymania rządu, opartego jedynie na zasadach sprawiedliwości i praw; gdyż bez tey moralności narodowej nie można znaleźć prawdziwego honoru, chociażby nieprzyjaciół został oddalony.

WILNO.

Dla miłośników muzyki nie może być rzeczą obojętną, że młodzi artyści okazują teraz dowody swojej nauki. W dniu 22 upłynionego miesiąca maja, J. Panna Emilia Faleńska, wydała koncert na fortepiano. Publiczność zebrana licznie przekonała się o znaczney zdolności i dobrym guście z którym koncert był exekwowany. Jeżeli okazanie talentu przynosi chlubę, cel szlachetny dla którego się to czyni, podwaja ją jeszcze; koncert dany był na wsparcie biednych rodziców, a przez to przyniósł tym większą przyjemność zebraney Publiczności, a J. Pannie Faleńskiej naysmilszą dla serca jej rozkosz. Nie wątpimy, że ta artystka z tym większym zapalem poświęci się dalszemu doskonaleniu swojego talentu.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Buchariski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

Wilno dnia 6 Lipca o s 1828 Roku

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оны С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеися: что въ ономъ продаеися съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщиковъ Данилы Андрѣевича и жены его Констанціи Андрѣевны Ждановскихъ, состоящее Могилевской Губерніи Чаусовскаго Повѣща въ деревнѣ Чагириновкѣ изъ 71—40 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года октябрю мѣца первый 23, второй 25, и третій 30 числѣ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиціонъ Осмоловскі.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywateli Daniły Andriejewicza i żony jego Konstancyi Andriejewny Zdanowskich położony w Mohilewskiej Gubernii czausowskiego powiatu we wsi Czyhrynówce z 71—40 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem, dla czego naznaczono terminy do targow terażn. roku w m. paźdz. iszy 23, 2gi 25, a 3ci 30 dnia; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оны С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеися: что въ ономъ продаеися съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщика Варфоломѣя Вержиловича состоящее Могилевской Губерніи Бабиновскаго Повѣща въ деревняхъ: Мильковѣ 85, Шавники 47, Якубовщинѣ 12, дворохъ людей 6, и шого 150 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года, октябрю мѣсяца первый 23, второй 25, и третій 30 числѣ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ въ присудственное время, и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиціонъ Осмоловскі.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Bartłomieja Wierbiłowicza położony w Mohilewskiej gubernii w Babinowieckim powiecie, we wsiach: Milkowie 85, Szawnikach 47, Jakubowszczyne 12, dwornych ludzi 6, w ogóle 150 męskiej płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią, i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażn. roku w miesiącu październiku: iszy 23, 2gi 25 i 3ci 30 dnia; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i wi-

dzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома оны С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляеися: что въ ономъ продаеися съ аукціоннаго публичнаго торга заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Помѣщницы Варвары Рыхтеровой, состоящее Могилевской Губерніи Чериковскаго Повѣща въ деревняхъ: Речицѣ 52, Дубровицѣ 10, Какоискѣ 91, и шого 153 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года октябрю мѣца первый 23, второй 25, и третій 30 числѣ. Желающіе купить имѣніе сіе, могутъ являтися въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числѣ въ присудственное время и видѣти въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условія и форму купчей крѣпости.

Экспедиціонъ Осмоловскі.

2 Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania ninieyszem ogłasza się, iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatelki Barbary Rychterowej, położony w Mohilewskiej gubernii, Czerykowskiego powiatu, we wsiach: Reczycy 52, Dubrowicy 10, Kakoysce 91, w ogóle 153 dusz płci męskiej, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow w terażn. roku w miesiącu październiku iszy 23, 2gi 25, i 3ci 30 dnia; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej na pomienione dni w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedażnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

1. Litewsko-Wileńska Magistratura Pow-szechniej Opieki ninieyszem ogłasza, iż w niej będzie się przedawać z publicznego przez aukcyą targu, oddany na ewikcyą i przeterminowany majątek Wesołowo ze wśiami Maksimcy i Wiciuny, ze wszelkiemi do niego attynencyami, w których podług ostatniej rewizyi 1816 roku, liczy się 53 męskiej płci włościańskich dusz, obywatela Jankra Stefana Goleniszczewa Kutuzowa, położony w Wileńskiej gubernii w Trockim powiecie, od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach obu stolic, we 4 miesiące, i że do tego osobno naznaczone będą terminy. Dnia 19 czerwca 1828 roku.

Непременный Членъ Пётръ Клейсмъ.

Секретаръ J. Solimani.

Начелник Столу Губер. Секр. Андреевскі.

W skutek zalecenia JW. Marcinkiewicza Zaby Prezydenta Sądu Główn. Litewsko-Wileń. 1go Departamentu, zastępującego mieysce JW. Wileńskiego Cywilnego Gubernatora i Kawalera Horna, w dniu 11 przeszłego miesiąca junii za N. 12,682 do Rady Miasta Wilna wyszłego, taż Rada przez ninieysze ogłoszenie podaie do wiadomości, iż na reparacyą zdezelowanych wschodow w Mieście Wilnie na górę przeciwko domu Zaykowskiego prowadzących i pompy zepsutey około domu Markowskiego, odbywac

się będzie publiczną licytacyą, w terminach następujących, a mianowicie, pierwszy dnia 10go, drugi 11, trzeci 12, i ostateczny na przetarg dnia 15 teraźniejszego miesiąca julii: a zatem życzący sobie przystąpić do takowej licytacji dla zaskutecznienia powyższych reparacyi, zechcą jawić się do Rady Miejskiej Wileńskiej z pewnemi załogami na wyrażone terminy. Dat roku 1828 miesiąca julii 5 dnia

Pełniący obowiązek Głowy Miasta K. Wener.
R. M. W.

Pisarz Woytkiewicz.

1 Oświadczenie Imieniem Star. Mendela Ayzikowicza Mackiewicza Kupca 1ey Gildy Obywatela Wileńskiego zanosi się z następnego powodu. Mając żalący się z zeszłym Sztat-skim Sowietnikiem Tyfembachem rozmaite układy i rachunki, wydał mu był pod rokiem 1817 januaryi 18 wexel, na rub. assygn. 5,000, następnie po uczynionych nadpłatach, ostatecznie w roku 1818 xbra 20 rozliczywszy się, wydał mu w tej dacie drugi na r. ass. 4500, a pierwszy w tymże czasie został żałmu się zwróconym, i podarty. Oświadczający za tym drugim wexlem czując się do obowiązku wypłaty w terminach oznaczonych, mającemu prawne zlecenie JW. Sowietnikowi Andersonowi, punktualnie uiszczył się, i na ręce onego całkowitą wypłacił należność, w skutek czego przez tegoż JW. Sowietnika Andersona w roku 1824 8bra 7, takowy drugi wexel z Akt Grodzkich wyeliminowany został, a tak żółcy był już zupełnie spokojny zadość uczyniwszy swemu opisowi. Lecz dopiero w tych czasach przypadkiem żałcy się dowiada się, iż po mimo uspokojenia, i z Akt wyeliminowania tego drugiego po rachunku z pierwszego wynikłego wexlu; pierwszy, acz zwrócony i podarty, lecz przez zapomnienie z Akt wyeliminowany nie został, i dotąd w nich się znajduje, stąd więc żółcy w widokach swoich jako Kupiec i Liwerant niemając ponosi stratę, gdyż nie mając żadnego, jednakże czystego Świadcstwa oswobodności domów swoich mieć nie może, ponieważ Jurydykcy takowy niewyeliminowany wexel pokazują w swoich wiadomościach, przeciwno więc temu najmocniej żałcy się protestuje, i wzywa suksessorów zeszłego Sowietnika Tyfembacha, ażeby jak najszybciej lub przez Plenipotentą do wyeliminowania takowego wexlu przybydź, raczyli lub też formalną wydali kwietacyą gdyż w przeciwnym razie jeśli żałujący w prędkim czasie tego się nie doczeka, że oto prawem działać i strat swoich ztąd wypływających poszukiwać będzie, przez niniejsze oświadczenie zapowiada. Datt 1828 r. junii 16 d. Mendel Mackiewicz kup. 1 gildy miasta Wilna. R. 1828 junii 16 d. Przed Sądem Grodz. Ptu Wileń stawając Starozakonny Mendel Ayzikowicz Mackiewicz Kupiec 1 gildy miasta Wilna i obywatel niniejsze oświadczenie wskutek zakroczoney w dniu tymże rezolucyi do Akt wpisać podał.

Pisarz Stan. Kielczewski.

Registrator Ignacy Kielczewski.

Wolno drukować. Wilno 5 lipca 1828 r. Cenzor Norbert Jurgiewicz.

3 Od Wileńskiej Gubernialnego Rządu

Czasowej Expedycyi ogłasza się, iż na uzyskanie pożyczonych w Wileńskiej Magistraturze Powszechney Opieki przez Radcę Taynego, Senatora i Kawalera Hrabiego Ogińskiego 100,000 rub. assygn., zabezpieczonych na murowanych domach tegoż Ogińskiego, w mieście Wilnie na Rudnickiej ulicy pod N. 253, 254, i 270 położonych, przeznaczone takowe domy na publiczną sprzedaż we 4 miesiące od dnia późniejszego wydrukowania w gazetach obu stolic ogłoszeń, dla dopełnienia której, Magistratura postanowiła oddać te domy życzącym w roczną arendowną dzierżawę od d. 29 następującego września, i do tego przeznaczyła terminy: 1szej 16, 2gi 20, i 3ci 21 następującego sierpnia; a zatem życzący kupić pomienione domy Senatora Ogińskiego, albo wziąć je w roczną dzierżawę, zechcą przybydź dla targow do Wileńskiej Magistratury Powszechney Opieki. Dnia 23 czerwca 1828 roku.

Sowietnik Dmitrewski.

Sekretarz Sokołowski.

Naczelnik Stołu Konarzewski.

3 Magistrat Miasta Grodna Skutkiem Ukazu z Izby Skarbowey Grodzkiej Gubernii pod d. 22 praesentis za N. 3563 wysłanego, przez niniejszą publikatę podaje do powszechney wiadomości, iż w tymże Magistracie odbywać się będzie licytacya na wzięcie w 4roletnią arędę przewożu i mostu w Mieście Grodnie na rzece Niemnie urządzonego; życzący więc osoby licytować takowy prowent miejski, raczą jawić się w tymże Magistracie w czasie rannych Sessyów z dostatecznemi i prawny mi kaucyami d. 17 i 19 następnego mca września r. idącego, a dla przetargowania się d. 23 tegoż miesiąca i r. w Izbie Skarbowey Litto Grodzień. Guber., gdzie mogą tak przed nastąpieniem licytacji, jako też i w czasie jej odbywania, udawać się do Kancellaryi tegoż Magistratu poinformować się o Kondycyach jakie do zawarcia mającego kontraktu podają się. Dnia 26 junii 1828 r.

Radny M. Kuzmicki:

Regent Cyrnhof.

3 Od Mohilewskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomy majątek obywatela Rady Honorowego Piotra Józefa syna Czerniewskiego, położony w Mohilewskiej gubernii Czerykowskiego Ptu wsi: Hryhorowki 30 i Soroczy-na 12 dusz płci męskiej, zapisanych do ostatniej rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po niej dziećmi, ze wszelką przynależnością, i posydaną ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem/ oceniony podług 10cioletniej proporcyi dochodu 12,280 rub.; targi naznaczone będą, na mocy ukazu Rządzącego Senatu 13 maja 1827 roku we 4 miesiącu od dnia ostatniego wydrukowania w gazetach obu stolic i w Kuryerze Litewskim, które później nastąpi, na jakie zaś mianowicie terminy, otém ogłoszono będzie osobno w tychże gazetach. Dnia 15 czerwca 1828 roku.

Sekretarz Hołyński.

3 Od Wołyńskiej Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż oddane jej na ewikcyą przez obywatela Wołyńskiej gubernii Kowelskiego Ptu Józefa Pininskiego 1821 roku lipca 28 i września 27 dnia, własne jego 98 dusz włościan, ze wszelką ich własnością, ziemią i attynencyami, znajdujące się w Kowelskim Powiecie we wsiach: Poworeka 64, Cerkowce 4, Smolarach 29 i Krosnicy 1; za nieopłacenie Magistraturze pożyczoney przez umo-

Cowanego tego Pinińskiego, Obywatela Księcia Kuriatowicza Kurcewicza srebr. rub. 2000 i assygn. rub. 3000, z procentami i przeterminem summy, będą się przedawać w tej Magistraturze we 4 miesiące, od późniejszego wydrukowania w Sanktpetersburskich gazetach tego ogłoszenia. Dnia 22 czerwca 1828 roku.

Dożywotni Członek Krynicki.

Sekretarz Kondratjew.

W obowiązkach Buchhalter Jachno.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładującego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2 Przypózew przed Sąd Komisji Należyżym ukazem na Sprawy Domu XXżąt Radziwiłłow w Wilnie exystującej, UUr. Izidorowi Płaskowskiemu byłemu Kassyerowi Ołyckiemu z Powodztwa Ur. Antoniego Brochockiego b. Prezesa Granicznego Guber. Grodzień. Sądu, wynosi się: w sprawie przez masę Radziwiłłowską utworzonej w Komisji, uczynioną została Kwestya z Kwitu r. 1810 febr. 16 ręką obżałgo Płaskowskiego pisanego na zł. 8,000 Romualdowi Bystremu Staroście wydanego: że chociaż w tym Kwicie obżałgny wyraził się, iż do Kassy pod jego rządem będącej odebrana ta summa, jednak jakoby w Księgach Kassowych ta percepta nieznajduje się: usprawiedliwienie tego zarzutu do obżałgo należy, i tego wymaga Massa Radziwiłłowska, usprawiedliwienie to wyasniać zapewna rachunki obżałgo, które pokazać są winny rozmaite percepty w produktach od Bystrego, za które produktakowy kwit został wydany, żałtey jako zwierzchnik i pełnomocnik zeszłego Xcia Ordynata w tym czasie, został dopiero powołanym, lecz gdy Kwit okazał perceptę do Kassy, nie do rąk żałgo, więc Komisya przez wyrok w r. 1823 junii 7 ogłoszony, nakazała obżałgo adytować, z tej zatem przyczyny pozywa w prośbach: o złożenie przez obżałgo usprawiedliwienia z obrótu summy 8,000 kwitem 1810 febr. 16 poswiadczonej, na zarzuty massy Radziwiłłowskiej, gdy zaś ta cała sprawa i kwestye z oney wynikłe, snągają się tylko do obżałgo jako Kassyeru Ołyckiego, i rachunki obżałgo, gdy muszą objasnić masę w jej mylnych zarzutach, a cała ta sprawa w niczem stosować się do żałgo nie może, przeto żałtey uwolnienia siebie z tej sprawy domagać się będzie, nie mniej o to wszystko co ze sprawy wyjaśnionem być może.

R. 1828 junii 27 dnia Woźny niżej wyrażony poswiadcza, iż tę pozwu kopią zgodną z Autentykiem z Powodztwa JW. Antoniego Brochockiego Prezesa Sądu Gran. Guber. Grodzień. WJPanu Izidorowi Płaskowskiemu Kassyerowi Ołyckiemu jako nieosiadłemu i niewiadomo gdzie mieszkającemu, jedną do drzwi Sądu Komisji Radziwiłłowskiej przybiłem, drugą do umieszczenia w Gazetach Kuryera podałem, przez obie zaś Kopije na skutek Dekretu Komisji 1828 junij 7 do następney stannosci w tejże Komisji Radziwiłłowskiej za tym Pozwem powołuję.

Felix Cybulski Woźny Komisji Radziwił.

Pozwolo drukować. Wilno d. 30 czerwca 1828 r. Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy Szydłowski.

2 Konsystorz Rzymsko Katolicki Łaciński Łucki podaje do wiadomości:

1mo Ze Ur. Kajetan Szteyner po wziętym Szlubie z Ur. Anną z Bukowieckich Szteynerową w roku 1806, i po pięcioletniem przeżyciu z tąż żoną, przed laty 16 opuścił oną, którego przymioty charakterystyczne są te: wzrostu słusznego, twarzy ściągłej gładkiej, nosa ściągłego, oczów czarnych, włosów ciemnych, ma lat wieku 39.

2do Pracowita Teresa z Kubeckich Janiszyna po wziętym szlubie z Pracowitym Tomkiem Janiszynym włościaninem wsi Podhajec w Powiecie Łuckim leżącej, w roku 1820 i roczniem pożyciu małżeńskim opuściła onego, a ta jest przymiotów następujących: wzrostu miernego, twarzy kolorowey okrągłej, nieco ospowatej, oczów siwych, lat wieku swego mająca 24.

3tio Szlachetny Józef Hiszperger wszedłszy w związku małżeński z Szlachetną Karoliną z Jakuszewskich Hiszpergerową w roku 1822 i po dziesięcioletniem pożyciu małżeńskim, z miasteczka Kuniowa opuścił pomienioną żonę, charakterystyczne onego przymioty są te: to jest: wzrostu słusznego, wycmukły, pochyło się noszący, twarzy ściągłej smaglawey, nosa ściągłego garbatego, oczów czarnych pełnych, włosów czarnych, lat ma 30, umie pisać i czytać po polsku, i niemiecku, professyi swej był sukiennikiem.

4to Ur. Antoni Doliński po wziętym szlubie z Ur. Barbarą z Szullińskich Dolińską w roku 1812, i po przeżyciu siedmiu tygodni z tąż żoną przed laty 16 opuścił oną Kowelskiego powiatu we wsi Brzechowiczach; którego przymioty charakterystyczne, są te: wzrostu miernego, twarzy ściągłej gładkiej, smaglawey, nosa ściągłego, oczów siwych, włosów ciemnych, ma lat wieku 42, umie pisać po polsku i rosyjsku.

Jeśli by z wyżej wyrażonych osób zbiegłych która gdzie się zważydowała, a z publiczności miał kto o niej jaką wiadomość, raczy o tém Konsystorz niniejszy zawiadomić.

Vice Oficiał X. Martin Krzyżanowski S. K. Ł.

Sekretarz Alex. Pomarzański.

Kollegski Registrator Julian de Fulsztyn Herbuth.

3 Urząd mieyscowy miasta Seeburg w Królestwie Pruskim położonego, przez Expedycyą do Magistratu Wileń. nadesłaną, uwiadamiając o spadającej na potomstwo zmarłego Bartella Hopp sukcesyi, potrzebuje wiadomości o pomieszkaniu tegoż potomstwa. Powodem czego Magistrat Wilenski przez niniejszą Awizacyą obowiązuje potomstwo pomienionego Bartella Hopp, jeżeli się gdzie znajduje w życiu, do dostawienia Magistratowi niniejszemu w czasie niezwłócznym i naydalej w ciągu trzech miesięcy od daty niniejszey, dokładney o sobie wiadomości z prawnemi urodzenie swe probującemi dowodami. Roku 1828 miesiąca junij 26 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

5 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na fundusze W. Józefa Święcickiego b. Sędziego Ziem. Borysowskiego dla rozdziału onych między jego kredytorów przeznaczony, w majątku Dokszycach w powiecie Borysowskim gubernii Minskiej leżącym, agitujący się, skutkiem Remissy Sądu Głównego Minskiego 2go Departamentu pierwszemu zjazdowi właściwe kwestye rozwiązując, między innemi Komportacją na dziedzicu W. Józefie Święcickim, i jego kredytorach i pretensorach zadeterminował, złożenie onych do Kancellaryi Ziemskiej Borysowskiej w d. 22 miesiąca maja roku teraźniejszego zalecił, persistentio onych dla wzajemney stron komunikacyi na dwanaście niedziel zastrzegł, i na-

ostatok terminu na zjazd powtórny w dniu 19 gbra tegoż roku zakreślił. Na jakowy czas ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie do masy funduszow W. Święcickiego niosący dopłynęli, ze wszelką gotowością i z posługującymi do tego interesu papierami stawali, skutkiem Remissy sub ammissione rei przez Gazetę Kuryera Litewskiego obowiązując.

Konstanty Wierzbicki P. Ziem. Minski Exdywizor.

Wiktor Oziembłowski Z. Ihu. Pisarz Exdywizor.

Józef Sołtan Podśudek Powiatu Bobruyskiego Exdywizor.

3 Wileńskie Kommissoryatskie Kommissyonierstwo wzywa życzących podjąć się dostawy potrzebnych do Bobruyskiego wojskowego szpitalu na 15 oficerow i 600 niższych rang ludzi, zapasow i materyałow, wyrażonych w poniższej wiadomości, na jeden albo dwa lata, ażeby przybyli do Minskiej Skarbowey Izby dla targow na terminy teraźniejszego 1828 roku następującego września: 1szy 16, 2gi 20, 3ci 24 i ostateczny przetarg 30 dnia, z dostatecznemi i żadney wątpliwości niepodlegającymi na zabezpieczenie skarbu ewikcyami, i dowodami na prawo wejścia do targow; warunki zaś na ten przedmiot ułożone, równie ilość zapasow i materyałow, okazane będą przy targach.

Wiadomość

Wileńskiego Kommissoryatskiego Kommissyonierstwa o potrzebnych dla dostawy do Bobruyskiego wojskowego szpitalu, zapasow i materyałow, dla utrzymywania chorych, mianowicie:

A. Krup owsianych.

Soli.
Słodu jęczmiennego.
Miodu patoki.
Maki pszenney.
— owsianey.
Patoki cukrowey.
Mydła jadowego.
Siemienia konopnego.
Jęczmienia czyszczonego.
Krup jęczmiennych.
Świec łojowych.

B. Mięsa świeżego.

Stynki.
Sadła świnięgo.
Tłustości baraniey.
— jałowiczey.
Oliwy.
Masła.
Oleju konopnego czyszczonego.

Grochu.

Melisu.

Słomy.

Siana.

Owsa.

Marchwi.

Pieprzu czarnego.

Wódki.

Papiera do pisania N. 1.

— — — N. 2.

Laku N. 1.

— N. 2.

Nici surowych.

Kadzidła

Terpetynowego olejku.

C. Kapusty kwaszoney.

Półbiałej i burakow.
Zurawin.
Czosnka.
Zieleniny świeżey jakoto:
Cwikły.
Szczawiu i pokrzywy.
Mięty niemieckiey.
Cebuli zieloney.
Chrzanu w korzeniach.
Cebuli w główkach.

D. Piwa.

Spirytusu.
Francuzkiey wódki.
Wina reńskiego portweinu.
Gorczycy.
Drożdży.

E. Jajek kurzych.

Mleka krowiego.

F. DREW jednopolannych.

— trzypolannych.

Potrzeba materyałow oprócz wyrażonych pod literami

Kalifonii.

Krochmalu.

Wienikow.

Igieł.

Piór do pisania.

Atramentu.

Szpilek.

Dziegciu czystego.

Starzyzny płócienney.

Miełu białego.

Taśmy wązkiey.

Trupien

Winnego kamienia.

Pobiału naczynia miedzianego od fanta.

Pranie łazaretney bielizny.

Dnia 28 czerwca 1828 roku.

Zarządzający 7mey klasy Chreptowicz.

7mey klasy Lubawski.

9tey klasy Uhliczyn.

Aktuarius Truchiczew.

Wilno dnia 6 Lipca r. 1828 Roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

WIADOMOŚĆ OD WOJSKA DZIAŁAJĄCEGO
od dnia 12 do 18 czerwca.

Główna Kwatera CESARZA JEGOMOŚCI i 2giej Armii z 5cim Korpusem Pieszym, zostawała przez cały przeciąg czasu w obozie pod *Karasu*, gdzie oczekiwane jest połączenie się 7go Korpusu pieszego, opuszczającego *Brailow*, w miarę oczyszczenia go od nieprzyjaciela. Wojska tego Korpusu, przechodząc Dunaj pod *Maczinem*, powinny przybyć do *Czarnych-Wód* w niedługim czasie.

Przednia straż 3go Korpusu, pod dowództwem Jenerała-Porucznika *Ridigera*, przeszedłszy równiny, rozciągające się od waju *Trajana* do *Bazardzika*, znajduje się teraz na odległości jednego wielkiego marszu od tego miejsca. Lewe skrzydło tej awangardy, pod dowództwem Jenerała-Porucznika *Swieczina*, weszło dnia 15 do *Mangalii*, której mieszkańcy, podobnie jak *Babadagscy*, wcześniej oddalili się w góry; na prawem zaś skrzydle Podpółkownik *Katasonow* zajął zamek *Kuzgun*, również opuszczony przez Turków.

Oddział Jenerała-Porucznika *Xiążęcia Madatowa*, po zajęciu *Hirsowa*, wziął kierunek do *Wód-Czarnych*, gdzie się też teraz znajduje.

Piękna pogoda dotąd sprzyja zachowaniu pastwisk, wysuszanych zwyczajnie upałem słońca, i przez to zabezpiecza nasze furaze.

Pierwszy morski transport nasz z żywnością, wysłany z *Odessy* i przybyły do przystani *Kiustendzi*, w jednym czasie ze zbliżeniem się awangardy naszej do tej twierdzy po jej zajęciu, wszedł do portu, gdzie się teraz wyładowuje prowiant z wielkim pośpiechem.

W obozie pod *Karasu*, 18 czerwca 1828 roku.

CESARSKA Armia Rosyjska powiększoną została świeżemi wojskami. Jedna dywizya konnych strzelców przybyła do nas ze 24 działami artylleryi konnej. Odbywszy około 2,000 wiorst drogi dla połączenia się z Armią, dywizya ta przeciągała w zu-

pełnym komplecie przed CESARZEM JEGOMOŚCIĄ. Postawa ludzi i stan koni przewyższyły wszelkie oczekiwania.

Morskie nasze związki z *Odessą* odbywają się z zupełną czynnością, i prawie codziennie okręty rossyjskie z zapasami żywności przychodzą i stają w przystani *Kiustendzi*. Z drugiej strony liczne transporty z zapasami żywności coraz nadciągają do Armii lądem, w dobrym porządku, a *Niekrasowcy* wszelkich dokładają usiłowań do skutecznego opatrywania wojsk w żywność; tak więc pod tym ważnym względem Armia jest zupełnie zabezpieczona.

Dziś z rana CESARZ JEGOMOŚĆ, używający pożądanego zdrowia raczył się znajdować na obrótach wojskowych w porządku bojowym całego korpusu Jenerała *Rudziewicza*; Jego CESARSKA Mość był zadowolony postawą ludzi i poruszeniami wojsk odbywanemi z szybkością i dokładnością.

Co chwila spodziewano się w obozie przybycia Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIAŻCIA MICHAŁA PAWEŁOWICZA, który się zapewne już tam znajduje. Jego Wysokość sam złożył CESARZOWI JEGOMOŚCI trofea zdobyte, przez zwycięstwo *Brailowa*, równie jak i szczegółową wiadomość o zapasach artylleryjskich, działach i wszelkich pomocach w tym mieście znalezionych.

Za Jego WYSOKOŚCIĄ idzie 7my korpus, który po odbytem oblężeniu *Brailowa* przeprawia się przez Dunaj pod *Maczinem*, i połączy się z korpusem Jenerała *Rudziewicza*.

Oddziały nasze przedniey straży zajęły, bez żadnego sprzeciwiania się ze strony nieprzyjaciela, *Mangalię* i *Kuzgun*. Turcy nigdzie się nie trzymają, i cofają się śpiesznie za zbliżeniem się wojsk naszych. Wszakże Seraskierowie, dowodzący w *Szumli* i *Sylistryi* mieli wystać, w kierunku do *Bazardzika* oddziały, które może będą więcej przygotowane na nasze spotkanie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 3 lipca r. sr. 3 r. 78½ k., czer. zł. nowy 11 r. 50 k., imperyał 37 r. 82½ kop.

Pozwólono drukować. Z polecenia J.W. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

OGŁOSZENIE

2 Roku 1828 miesiąca czerwca 26 dnia, niżej podpisany Ignacy Muchliński b. Sędzia Graniczny Powiatu Nowogródzkiego przed Sądem i całą powszechnością znosi nayuroczystszy Remanifest, wespół z oświadczeniem w rzeczy następney: pod dniem 14 marca w Aktach Ziemskich Powiatu Prużańskiego zapisanym, a tegoż roku kwietnia 18 do akt Ziem. Ptu Osz. przeniesionym Manifestem skarży J.W. Wincenty Trembicki Prezydent Sądów Gran. Appel. Ptu Prużańskiego, imieniem swego pryncypała JO. Xiecia Antoniego Radziwiłły Ordynata Nieświzkiego, Ołyckiego i Mirskiego, Wielko-Rządcy Poznańskiego, wielu orderow Kawalera, o dezolacyę lasow do majetności *Nalibók* należących, Prokuratorą Xieźniczki *Stefanii Radziwiłłówny Freylińy Dworow*, NAYJASNIEYSZYCH CESARZOWYCH, w jakowym Manifestoie nayniepotrzebniej na kilku arkuszach, chyba tylko dla okazania gorliwości rozszerzonym, zamieszczając wieloliczne, z rzetelnością obmijające się zdarzenie, między innemi, tenże

JO. Xiecia Ordynata plenipotent, bydz może, na nie pewnie zebranych wiadomościach, opierając swoje przekonanie wyraził, że żałacy się Muchliński, pod pretextem dóbr Radziwiłłowskich Lubcza przez się arendą dzierzanych, naywspañialey majątek swój Wołkowicze drzewem z lasow *Nalibockich*, pod pozorem do Lubcza wywożonym, za assygnacyami Prokuratoryi zabudował, na jakowe nie słuszne oskarżenie czuiąc żałcy Muchliński w obowiązku odpowiedzenia, następnie się tłómaczy. Wszelki pretext sięgnięcia po cudzą własność, jako zawsze naganny, nigdy w myśli nawet żałgo się Muchlińskiego nie powstał, gdyż na miernym przez się posiadany funduszu przestając, cudzym majątkiem zwiększać własney doli inną drogą, prócz charakteru szukać wyrachowanych korzyści, nigdy nie umiał i nie umie, a własny charakter nad wszystko ceniąc, nigdy nie był śmiałym cudzey pomawiać opinii, zwłaszcza w tak obrażającym sposobie; ztąd wnosi, że obowiązkiem Plenipotenta i każdego obywatela jest, iżby szanując cudzą sławę, pisma publicznie rozrzuca-

ne nie na płonnych doniesieniach, lecz na grun-
towney rozwadze opierali, i jakkolwiek poma-
wiający JW. Trembicki, bydź może, płonny do-
niesieniom wierząc, nie rzetelną, lecz dotkliwą
zamieszczając w swoim Manifeste domówkę,
żadnych na poparcie oney nie znajdzie dowo-
dów, i chociaż żałmu się nie nie winnemu,
ona bynajmniej, nie uwłacza; wszelako iżby
Publiczność uwiedziona płonney skardze nie
dała wiary, oraz iżby wywieść z błędu za nad-
to gorliwego Plenipotentą Xięcia Ordynata Ra-
dziwiłły, żałcy się to dodaje, że w majątku
Wółkowiczach dziedzicznym żalującego się, ró-
zga nawet lasow Nalibockich użytą do erre-
keyi nie została, że trzymane Arendą dobra
Lubcz względnie korzystania z lasow Radziwił-
łowskich naymniej nie przyłożyły się do ukoń-
czenia, i upiększenia zabudowań w Wółkowi-
czach, gdyż one jeszcze w r. 1823 przed czasem
dawanych assygnat do puszczy Nalibockiey zu-
pełnie zabudowanemi zostały. Drzewa natę
errekeyą z puszczy obywatelskich za opłatą
sprowadzonemi były, a tą koleją nayjaśniej się
okazuje, że nie wolnych korzyściow z lasow na-
libockich żałcy się nie miał, i onych nigdy
nie widział potrzeby. Jak niesprawiedliwa jest
skarga względnie żalującego się, tak równie
cienia prawdy nie ma, co do niebacznosci jak-
by Prokuratorji na Administracyą Lesną; gdyż
żałcy się będąc Possesorem od lat szesnastu
dóbr Lubcza, i z tego względu mając w po-
trebach fundowych z Administracyą Lesną
stosunki, a ztąd jako naoczny świadek, że tak
Prokuratorja JO. Xiężniczki, jako też Admi-
nistracya Lesna, aż nadto nawet są w tym
względnie szkrupulatnemi, rzetelne zamieszcza
świadectwo. Co zaś do Assygnacyów z puszczy
Nalibockiey, że żałcy się w latach późniey-
szych, na Errekeyą zabudowań Lubczańskich
i Delatyckich, toż dla pogorzałych włościan,
i zruynowanych spustow młynowych, miał so-
bie tylko dawanemi, i że toż drzewo na ten
cel tylko zostało obrócone, żałcy się sumnien-
nie uręcza, i że z tego względu na zabudowa-
nie własnego majątku nie nie użył zapewniając,
iżby JW. Plenipotent Xięcia Ordynata płonny
doniesieniom nie dając wiary, codzą opinią w
pismach publicznie rzuconych chciał szanować,
naysolenniej upraszając, że o elliminatę nay-
zbochniej do siebie zastosowaney skargi, i w tym
względnie domieszczoney domówki, czynić pra-
wem we właściwym mieyscu i z winną osobą
nie zaniedba, ninieyszym oświadczeniem zapo-
wiada. Jakowe Oświadczenie jako Aktor pod-

pisując. Ignacy Muchliński b. Sędzia Granicz-
ny Powiatu Nowogrodzkiego.

Roku 1828 miesiąca junii 26 dnia na Są-
dach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem-
skich Powiatu Nowogrodzkiego stanawszy oso-
biście WJP. Ignacy Muchliński b. Sędzia Gra-
niczny Powiatu Nowogrodzkiego, ninieyszy re-
manifest współ z oświadczeniem do Protoku-
tu Potocznego wpisać podał.

Eleutery Wereszczaka Ziem. Sędzia.

Franciszek Wierzbowski Ziem. Nowogr.
Sędzia.

Jan Zabiello Sędzia Ziem. Pttu Nowogr.

Regent Dąbrowski.

Pozwolono drukować. Wilno d. 3 julii
1828 roku Cenzor Kollegialny Assesor Ignacy
Szydłowski.

3 Karetą podwójną mało używana, do wojażu
i miasta przydatna, jest do przedania w pałacu O-
gińskiego przy ulicy Rudnickiey, pod wiedzą rząd-
cy domu.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

2 Dnia 20 sierpnia r. b: m. w majątku Szyk-
szniewie w Królestwie Polskim w Wojewodztwie
Augustowskim Powiecie Kalwaryjskim obok Wie-
rzebołowa sytuowanego, 250 owiec maciory z tame-
czney owczarniej Merynosow, więcej dającemu
sprzedane będą publicznie. Pomiedzy temi ow-
cami znajdują się roczne, 2-letnie, 3-letnie i 4-ro-
letnie mało zatym starych owiec; gatunek onych
wełny wyszczególniający się; a ponieważ każda
owca Nrem opatrzona i z każdej owcy gatunek
wełny jey jest zachowany na próbę, przeto naby-
wcy owiec przekonać się będą mogli, o gatunku
wełny ich.

Opłata nastąpi w grubey srebr. monecie Pol-
skiej lub w rub. Dla załatwienia nabycia, owce
po sztuk 10 sprzedane będą.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

3 Przedają się naynowszej mody damskie
szczęblety. Zyczący sprowadzić, zechcą się od-
nieść do Kantoru Alexiejewey i Komp., znay-
dującej się w S. Petersburgu w domie Kusowniko-
wa w iszey Admiraliteyskiej Części 2go Kwar-
tału pod N. 115, z dołączeniem należnych pie-
niędzy, a mianowicie: za batystowe i demike-
tonowe po 14 rubli, płócienkowe, nankinowe
po 10 rub., kolenkorowe 7 rubli para; które
dostawione będą bez zwłoki życzącym, dokąd
będzie naznaczono.

Sank-Petersburska Kupcowa Ahrafiena A-
lexiejewa.

Wolno drukować Policmeyster Chrzastowski.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys Ther. Réau.		W i a t r y.		Odmiana w powietr.	
	d. 4	godz. 2½ wiecz.	27	cal. 4,0 lin.	+	17,00	stopni	Zachodni	Pogoda niestała	
	d. 5	— — —	27	— 5,4 —	+	17,5	— —	Północny	Pogoda	
	d. 6	godz. 5 rano.	27	— 6,2 —	+	12	— —	Północny	Pogoda	